VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI ROLNICTWA I ROZWOJU WSI (NR 36)**
- **KOMISJI ZDROWIA (NR 18)**

z dnia 28 kwietnia 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (nr 36)

Komisji Zdrowia (nr 18)

28 kwietnia 2016 r.

Komisje: Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Zdrowia, obradujące pod przewodnictwem posła **Bartosza Arłukowicza (PO)**, przewodniczącego Komisji Zdrowia, przeprowadziły:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych (druk nr 432).

W posiedzeniu udział wzięli: **Konstanty Radziwiłł** minister zdrowia oraz Jarosław Pinkas sekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia ze współpracownikami, **Marek Posobkiewicz** główny inspektor sanitarny ze współpracownikiem, **Jerzy Majka** inspektor do spraw substancji chemicznych w Biurze do spraw Substancji Chemicznych wraz ze współpracownikami, **Maciej Karaszewski** kierownik Sekcji Opieki Psychiatrycznej i Rehabilitacji w Departamencie Świadczeń Opieki Zdrowotnej Narodowego Funduszu Zdrowia, **Elżbieta Firląg** radca ministra w Ministerstwie Finansów, **Krzysztof Baka** i **Elżbieta Waniewska** radcy prawni Naczelnej Izby Aptekarskiej, Paulina Karwowska dyrektor Biura WHO w Polsce, **Danuta Miłkowska-Mendrek** członek Zarządu Krajowego Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy, **Kamila Samczuk-Sieteska** prawnik w Zespole Radców Prawnych Naczelnej Izby Lekarskiej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Longina Grzegrzułka**, **Agnieszka Jasińska**, **Ewa Karpińska-Brzost**, **Dariusz Rzepnikowski**, **Małgorzata Siedlecka-Nowak**, **Monika Żolnierowicz-Kasprzyk** – z sekretariatów komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Bogdan Cichy** i **Maria Iwaszkiewicz** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego oraz **Mateusz Moksik** asystent przewodniczącego Komisji.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Otwieram wspólne posiedzenie Komisji Zdrowia oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Stwierdzam kworum.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych, druk nr 432, uzasadnia Minister Zdrowia.

Czy są uwagi do porządku dziennego?

Nie widzę zgłoszeń, w związku z tym, stwierdzam przyjęcie porządku dziennego. Przystępujemy do jego realizacji.

Marszałek Sejmu w dniu 20 kwietnia 2016 r. skierował rządowy projekt ustawy z druku nr 432 do Komisji Zdrowia do pierwszego czytania, natomiast wczoraj, to jest 27 kwietnia 2016 r., skierował dodatkowo, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, do Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi do pierwszego czytania.

Czy mogę prosić o ciszę na sali?

Przystępujemy do pierwszego czytania projektu ustawy z druku 432. Projekt ma na celu wykonanie prawa Unii Europejskiej. Informuję, że do prezentowania stanowiska rządu w tej sprawie w toku prac parlamentarnych został upoważniony Minister Zdrowia. Projekt został notyfikowany w Komisji Europejskiej w dniu 30 marca 2016 r. Obowiązkowy termin wstrzymania procedury legislacyjnej projektu ustawy upływa w dniu 1 lipca 2016 r.

Jednocześnie informuję, że marszałek Sejmu, na podstawie art. 95b regulaminu Sejmu, wyznaczył termin przedstawienia sprawozdania Komisji do dnia 10 maja 2016 r. Informuję też, że do druku nr 432 są opinie Biura Analiz Sejmowych, które są dostępne na państwa iPadach w folderze SDI.

Zanim przystąpimy do przedstawienia uzasadnienia projektu ustawy przez ministra, chciałbym prosić o wyjaśnienie i pomoc, zarówno strony rządowej, jak i Biura Legislacyjnego, odnośnie do pewnej rozbieżności, która pojawiała się w trybie proceduralnym…

Szanowni państwo, panie przewodniczący, czy mogę państwa prosić o to, żebym mógł prowadzić posiedzenie Komisji.

Informuję, że marszałek Sejmu wyznaczył…

Drodzy państwo, ja za chwilę ogłoszę minutę przerwy, żebyście mogli ustalić swoje zdanie w sprawie, o której dyskutujecie, prowadzimy posiedzenie Komisji.

Marszałek Sejmu wyznaczył termin przedstawienia sprawozdania na dzień 10 maja 2016 r., jednocześnie w druku nr 432 przedstawionym przez stronę rządową czytamy, że rząd informuje marszałka Sejmu, iż wyżej wymieniony projekt został notyfikowany Komisji Europejskiej w dniu 30 marca 2016 r. pod numerem 2016/153. Obowiązkowy termin wstrzymania procedury legislacyjnej projektu ustawy upływa w dniu 1 lipca 2016…

Szanowni państwo, proszę o zamknięcie drzwi do sali posiedzenia komisji i pracę nad ustawą.

Chciałbym zwrócić się do strony rządowej o opinię w sprawie rozbieżności tych terminów – panie ministrze, prosiłbym o zajęcie stanowiska w tej sprawie.

Minister zdrowia Konstanty Radziwiłł:

Dziękuję, panie przewodniczący.

Szanowni państwo, poproszę o udzielenie informacji w tym zakresie przez panią dyrektor Budziszewską.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Prawnego Ministerstwa Zdrowia Alina Budziszewska-Makulska:

Dziękuję bardzo.

Okres wstrzymania, tak zwany *stand still*, który w przypadku projektu tej ustawy jest wyznaczony na dzień 1 lipca, oznacza, że w tym okresie zarówno państwa członkowskie, jak i Komisja, mogą zgłaszać uwagi do przesłanego projektu ustawy. Oznacza to, że państwo polskie będzie obowiązane takie uwagi rozważyć i odpowiednio uwzględnić. W związku z tym (zresztą, tak jak stwierdzono w opinii BAS z 26 kwietnia 2016 r., która została sporządzona przez pana dr Tomasza Jaroszyńskiego) te przepisy, które są związane z notyfikacją, mają charakter norm technicznych, nie mogą zostać przyjęte wcześniej niż w dniu 1 lipca, co naszym zdaniem oznacza, że *de facto* ustawa nie może być uchwalona, bo przez przyjęcie rozumie się w tym przypadku uchwalenie przez Sejm.

Wydaje się nam, biorąc pod uwagę procedurę legislacyjną w Sejmie, że w przypadku tego projektu ustawy można by zastosować podobne rozwiązanie jak w przypadku poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo farmaceutyczne, tak zwanej ustawy wywozowej. To również była ustawa, która była notyfikowana. Co prawda, tam był możliwy do zastosowania tryb pilny Komisji Europejskiej. Wysoka Komisja podczas procedowania tamtego projektu ustawy uznała, że cały projekt można absolutnie procedować, z tym, że Komisja wstrzymała się z przyjęciem ostatecznego sprawozdania, by poczekać na ewentualne uwagi Komisji Europejskiej. Czyli, mówiąc krótko, przeprocedowany był cały projekt do ostatniego przepisu dotyczącego wejścia w życie, natomiast nie nastąpiło przyjęcie sprawozdania Komisji jako całości.

W tym przypadku, z uwagi na wyznaczenie przez pana marszałka terminu przyjęcia sprawozdania, można również rozważać wprowadzanie ewentualnych poprawek podczas dalszych czytań, jeżeli będą uwagi Komisji Europejskiej, których wykluczyć nie możemy, bo jest trzymiesięczny okres zgłaszania.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dziękuję.

Bardzo proszę o opinię Biuro Legislacyjne.

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Bogdan Cichy:

Proszę państwa, my w pełni podzielamy stanowisko rządu, jakie przed chwilą zaprezentowała pani dyrektor.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Czyli, rozumiem, że według państwa opinii możemy procedować na poziomie komisji, pierwszego i drugiego czytania, i możemy przedstawić w terminie do 10. sprawozdanie komisji?

Legislator Bogdan Cichy:

Tak, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Jeszcze raz mogę prosić?

Legislator Bogdan Cichy:

Tak, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

OK, przystępujemy do procedowania.

Bardzo proszę ministra zdrowia o zabranie głosu.

Minister zdrowia Konstanty Radziwiłł:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, mam zaszczyt i honor przedłożyć państwu pod obrady projekt ustawy o zmianie ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych, wraz z projektami aktów wykonawczych.

Projekt ten ma przede wszystkim za zadanie (i można powiedzieć, że to jest przyczyną, że pojawia się) wdrożenie dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/40 w sprawie zbliżenia przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych państw członkowskich w sprawie produkcji, prezentowania i sprzedaży wyrobów tytoniowych i powiązanych wyrobów. To jest zasadniczym celem tego projektu.

Najważniejsze regulacje, które wynikają wprost z dyrektywy, wymagają implementacji do polskiego prawa, to takie przepisy, jak:

– ustanowienie zakazu sprzedaży papierów posiadających charakterystyczny aromat, z wyjątkiem papierosów mentolowych, na które ustanowiono w dyrektywie okres przejściowy do 2020 r.;

– wprowadzenie obowiązku umieszczania na opakowaniach wyrobów tytoniowych mieszanych ostrzeżeń zdrowotnych, zarówno tekstowych, jak i graficznych, które będą zajmować 65% zewnętrznego obszaru opakowania;

– usunięcie z opakowań wyrobów tytoniowych informacji na temat poziomów substancji smolistych, nikotyny, tlenku węgla oraz wprowadzenie na bocznych płaszczyznach opakowania dwóch ostrzeżeń o treści „Palenie zabija – rzuć teraz" oraz „Dym tytoniowy zawiera 70 substancji powodujących raka";

– zobligowanie producentów oraz importerów wyrobów tytoniowych do przekazywania do Biura do Spraw Substancji Chemicznych wykazu wszystkich składników używanych do produkcji wyrobów tytoniowych;

– zwiększenie obowiązków sprawozdawczych producentów oraz importerów wyrobów tytoniowych odnośnie do dodatków znajdujących się w wykazie priorytetowym, który zostanie opracowany przez Komisję Europejską w formie aktu delegowanego;

– wprowadzenie oznakowania jednostkowych opakowań wyrobów tytoniowych w sposób, który będzie umożliwiać rejestrowanie przemieszczeń tych opakowań, by można było śledzić ruch i pochodzenie wyrobów tytoniowych (ten obowiązek będzie aktualny od 20 maja 2019 r.);

– nałożenie obowiązku zgłoszenia przez producentów lub importerów danych dotyczących nowatorskich wyrobów tytoniowych oraz papierosów elektronicznych i pojemników zapasowych,

– wprowadzenie zakazu reklamowania i promocji e-papierosów lub pojemników zapasowych,
– wprowadzenie odpowiednich wymagań technicznych dla producentów i importerów papierosów elektronicznych lub pojemników zapasowych oraz konieczności przekazywania, na 6 miesięcy przed planowanym rozpoczęciem sprzedaży, szczegółowych informacji dotyczących składu tych produktów;
– dopuszczenie do sprzedaży tytoniu do stosowania doustnego, z wyłączeniem tytoniu do ssania, tak zwanego snusu.

Oprócz tego, proponujemy wprowadzenie zakazu sprzedaży transgranicznej na odległość (na przykład – przez Internet) wyrobów tytoniowych papierosów elektronicznych oraz pojemników zapasowych z płynem zawierającym nikotynę do ponownego ich napełniania, a także:
-wprowadzenie zakazu sprzedaży papierosów elektronicznych i płynów z nikotyną do ponownego napełniania pojemników osobom poniżej 18. roku życia,
– wprowadzenie w miejscach sprzedaży ostrzeżeń tekstowych dotyczących zakazu sprzedaży papierosów elektronicznych osobom poniżej 18. roku życia,
– ograniczenie miejsc palenia papierosów elektronicznych analogicznie do obecnie obowiązującego zakazu palenia wyrobów tytoniowych w miejscach publicznych,
– wprowadzenie zakazu sprzedaży papierosów elektronicznych i pojemników zapasowych na terenie podmiotów wykonujących działalność leczniczą oraz szkół, placówek oświatowo-wychowawczych i obiektów sportowo-rekreacyjnych, a także w automatach;
– wprowadzenie zakazu sprzedaży krajowej na odległość (na przykład – przez Internet) wyrobów tytoniowych oraz papierosów elektronicznych i pojemników z płynem zawierającym nikotynę do ponownego ich napełniania,
– i wreszcie – wprowadzenie zakazu informacji handlowej o wyrobach tytoniowych w punktach ich sprzedaży.

Szanowni państwo, w Polsce liczba zgonów, które wynikają bezpośrednio z palenia tytoniu, według różnych szacunków, dochodzi do blisko 100 tys. rocznie. Szacuje się, że 38% wszystkich zgonów mężczyzn w wieku 38-69 lat powstaje w związku z paleniem tytoniu. Prawie 40% mężczyzn w sile wieku umiera w związku z paleniem tytoniu, z czego 55% zgonów wynika bezpośrednio z powodu nowotworu powstałego na skutek palenia.

Rak płuc jest bezdyskusyjnie najczęstszą przyczyną zgonów pośród nowotworów złośliwych zarówno wśród mężczyzn, jak i ostatnio, niestety, także wśród kobiet. Prawie 100% – (94% przypadków raka płuca wśród mężczyzn, a także 68% wśród kobiet) jest wynikiem palenia tytoniu. Oznacza to, że tylko z powodu palenia tytoniu w ubiegłych latach w Polsce rocznie umierało na raka płuca 15 700 mężczyzn i 4200 kobiet. Każdego roku z powodu raka płuca tyle osób umierało w związku z paleniem. Dodatkowo, bierne narażenie na dym tytoniowy osób niepalących powoduje śmierć około 2 tys. osób, które nie palą, głównie z powodu choroby niedokrwiennej serca, udaru mózgu, raka płuca a także przewlekłych chorób układu oddechowego.

Proszę państwa, jako minister zdrowia mam, oczywiście, za zadanie zapewnienie opieki zdrowotnej ludziom, którzy chorują, ale równie ważnym (a perspektywicznie prawdopodobnie – jeszcze ważniejszym) zadaniem Ministra Zdrowia jest zapobiegnięcie wielu chorobom, którym można zapobiec. Nie mam żadnej wątpliwości, że gdyby ktoś nałożył na Ministra Zdrowia takie zadanie trochę teoretyczne, żeby zrobić jedną rzecz dla zdrowia Polaków (tylko jedną i na niej poprzestać) to należałoby doprowadzić do tego, żeby Polska była krajem bez dymu papierosowego. Nie ma żadnej wątpliwości, że za tą liczbą blisko 100 tys. osób, które każdego roku umierają z powodu palenia papierosów, są miliony innych, które chorują na rozmaite choroby związane z paleniem.

Na tej sali jest wielu lekarzy i są to lekarze różnych specjalności – nie ma takiej dziedziny medycyny, w której nie można by podać długiej listy chorób odtytoniowych. My mówimy o raku płuc, o zawale mięśnia sercowego i udarze mózgu jako tych chorobach, które są najczęściej związane z paleniem, ale zapewniam państwa, że można by tu praktycznie przedstawić państwu podręcznik medycyny z każdej dziedziny i poka-

zać, że w każdej z tych dziedzin palenie ma zły wpływy na zdrowie, czasem powodując dyskomfort, czasem poważne inwalidztwo a czasem – prowadząc do śmierci.

Wiele krajów na świecie, dostrzegając to zjawisko, deklaruje, że staną się one wcześniej lub później (niekiedy, z podaniem konkretnej daty) strefami wolnymi od dymu tytoniowego. Polska tak daleko jeszcze się nie posuwa. My dzisiaj proponujemy, po prostu, trochę ograniczeń w tym zakresie.

Jednak, proszę państwa, największym problemem, z jakim musimy się zmagać, jest nie tyle utrudnianie życia osobom uzależnionym (bo w ogóle nie w tych kategoriach trzeba na to patrzeć) ile to, że osoby uzależnione od dymu papierosowego chorują na chorobę, która nazywa się „uzależnienie od palenia". I należy to widzieć nie w kategoriach ambicji, porażki, winy, kary, wyzwań itd., tylko tym powinna się zajmować służba zdrowia, pojmowana węziej lub szerzej.

Wszystkie ograniczenia, jakie proponujemy, służą przede wszystkim ochronie przed paleniem, przed chorobą palenia papierosów w przyszłości tych, którzy jeszcze nie palą, także ochronie osób niepalących przed dymem papierosowym. Można jednak powiedzieć, że największym wyzwaniem dla nas wszystkich, zwłaszcza w kategoriach zdrowia publicznego, jest przede wszystkim to, aby osoby, które nie palą, nie podejmowały palenia. W tej grupie są przede w wszystkim nasze dzieci i wnuki. Patrząc na wiek osób, które siedzą w tej sali, mogę powiedzieć, proszę państwa, że to właśnie dotyczy naszych najbliższych – dzieci i wnuków. Z reguły osoby młode (a szczególnie dziewczynki) sięgają po papierosy, które wyglądają atrakcyjnie, które smakują lepiej niż sam dym, a zatem, według wielu ekspertów, należy doprowadzić do sytuacji, aby papierosy były nieatrakcyjne, brzydkie, grube i niesmaczne, czy mówiąc wprost – śmierdzące. To – tym, którzy są uzależnieni od papierosów – będzie trochę przeszkadzać, ale ten sposób to jedyna szansa. Według większości ekspertów na świecie, doprowadzić to może do sytuacji, w której przynajmniej część naszych dzieci i wnuków nie sięgnie po raz pierwszy po papierosa, bo po takie papierosy, proszę państwa, dziewczynki piętnastoletnie nie sięgają. To naprawdę jest nasze wspólne zadanie. I to jest zadanie, które nie ma charakteru politycznego, tylko ma charakter racji stanu.

Kończąc, proszę państwa, chciałbym w tym miejscu bardzo serdecznie podziękować moim poprzednikom. Bardzo mocno podkreślam, że ten projekt nie ma charakteru politycznego. Ona ma charakter narodowy, racji stanu, wpływania na przyszłość Polski i Polaków. Proszę, aby działać ponad podziałami. Projekt w znacznej mierze został przygotowany jeszcze za urzędowania pana ministra Arłukowicza a także – pana ministra Zembali. My kontynuujemy to dzieło, bo ono jest dziełem wspólnym i bardzo proszę członków komisji (a szczególnie członków Komisji Zdrowia, zwłaszcza zasiadających w tej komisji lekarzy i pielęgniarki), żeby stanąć – tak się wyrażę – po dobrej stronie mocy, bo te moce są silne, proszę państwa.

Zdaję sobie sprawę z tego, że jest też potężne lobby ludzi, którzy żyją z papierosów. Jednak lepiej byłoby, żebyśmy wszyscy, niezależnie od tych aspektów, o których mówiłem, bo także aspekty ekonomiczne w długofalowym spojrzeniu prowadzą do jednej konstatacji, że to się nie opłaca... To nie tylko jest kwestia bezpieczeństwa Polaków w przyszłości, ale to się nie opłaca, bo wbrew pozorom, ci, którzy żyją z papierosów, też za to płacą w taki czy inny sposób. Wynik netto wszystkich opłat, podatków, strat spowodowanych płaceniem za leczenie chorób odtytoniowych, strat wynikających z absencji chorobowych a w związku z tym, niepłacenia podatków w różnych obszarach, zawsze wychodzi na minus, i to na gruby minus. A na dłuższą metę – jeszcze raz powtarzam – najważniejsze jest to, że to jest po prostu być albo nie być nas wszystkich.

Wiele krajów ogranicza palenie. My, mimo początkowych sukcesów w ostatnim dwudziestoleciu, w tej chwili nie obserwujemy już tendencji spadkowej w zakresie palenia. Obserwujemy coraz więcej palących kobiet (i to młodych) i to są trendy niebezpieczne.

Apeluję do wszystkich państwa o przyłączenie się do tego dobrego dzieła, które naprawdę – tak to traktuję – jest naszym wspólnym zadaniem. Zdaję sobie sprawę z tego, że obok tej ustawy (bo to, jak można powiedzieć, jest pierwszy krok) powinny być także inne regulacje dotyczące, z jednej strony, pomocy osobom uzależnionym w rzucaniu palenia, a więc, krótko mówiąc, leczenia choroby, która nazywa się „palenie papiero-

sów". Przygotowujemy się również do rozszerzenia dotychczas bardzo skromnych działań w tym zakresie, bo – jeszcze raz powtarzam – to nie jest kwestia pracy nad sobą, tylko to jest kwestia leczenia. Tak na to trzeba patrzeć – odrzeć to z tej otoczki ambicji, porażki itd. Jednocześnie stają też przed państwem inne wyzwania i obowiązki w stosunku do tych wszystkich, którzy w taki czy inny sposób żyją z papierosów – z produkcji tytoniu, z produkcji papierosów, z handlu nimi itd.

Proszę państwa, w kontekście mierzenia dwóch wartości, jakimi są zdrowie i życie oraz interesy gospodarcze, nie ma żadnych wątpliwości, że zdrowie i życie musi przeważyć.

Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Bardzo dziękuję.

Chciałbym państwa poinformować o tym, że odbyliśmy już debatę na temat projektu tej ustawy w czasie posiedzenia Komisji Zdrowia, kiedy wysłuchaliśmy opinii każdej ze stron – rządowej, społecznej, legislacyjnej i parlamentarnej. Spotkaliśmy się także w gronie dwóch prezydiów komisji (Komisji Zdrowia oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi), żeby ustalić i zaproponować państwu dalszy przebieg procedowania nad tą ustawą, która jest duża, trudna i wzbudza wiele różnych kontrowersji. Do spotkania w tej sprawie doszło 24 lutego 2016 r. Po spotkaniu…

Wracam do informacji dla państwa.

Ustaliliśmy wspólnie – i chcemy państwu zaproponować takie rozwiązanie – aby powołać podkomisję, która zajmie się procedurą legislacyjną, w składzie 13-osobowym, czyli *de facto* grupującym przedstawicieli wszystkich środowisk politycznych zasiadających w parlamencie. Ustaliliśmy również, że odbędą się minimum dwa posiedzenia podkomisji – minimum dwa, bez ograniczenia, ile maksimum. W czasie jednego z tych posiedzeń zostanie wysłuchana opinia strony społecznej na temat projektu tej ustawy a potem, na kolejnych posiedzeniach podkomisji, przejdziemy do formalnego procedowania.

Czy jest sprzeciw wobec takiej propozycji?

Pan poseł Zembala.

Poseł Marian Zembala (PO):

Panie przewodniczący, sprzeciwu nie mam, natomiast – jako były minister – chciałbym mieć możliwość w sposób szczególny podkreślenia wartości tego, co przed chwilą powiedział minister Radziwiłł.

Proszę mi na to pozwolić – zwracam się do pana przewodniczącego i do wszystkich państwa – ponieważ z perspektywy moich pięciu miesięcy mogę powiedzieć, że było (nie boję się tego powiedzieć) haniebną porażką (jeżeli jesteśmy uczciwi a jesteśmy), że stanąłem w Brukseli w sytuacji, kiedy tylko dwa kraje – Polska i Rumunia – kwestionowały wartości, które są podstawą troski o zdrowie. I chcę to podkreślić, że gdybyśmy nie uznali wtedy – ja, jako minister konstytucyjny, za zgodą pani premier, z różną opinią środowiska poselskiego, przy całym szacunku, czego nie rozumiałem – to nie mielibyśmy 12 mld zł w ochronie zdrowia na najbliższe 2,5 roku. To, po pierwsze.

Podkreślam jeszcze raz – to jest racja stanu. W całości powinniśmy poprzeć ministra Radziwiłła, któremu wtedy dziękowałem, kiedy zaroiło się w Ministerstwie Zdrowia od lobbystów. Proszę państwa, ja to wyraźnie podkreślę – tylko od ostatniego spotkania, od lutego, 28 publikacji, nie w brukowcach, wszystkie wykazujące w sposób pseudonaukowy i bardzo pokrętny, że oto nic się nie dzieje, zamiast palenia klasycznych papierosów wprowadzamy delikatne, prawie zdrowotnie działające e-papierosy. Absurd! Absurd kompletny, chcę to wyraźnie powiedzieć. Jeżeli rzeczywiście zależy nam na zdrowiu Polaków to proszę wszystkie inne argumenty, pseudoargumenty medyczne wypowiadane przez ludzi, niestety, pośrednio związanych z tym lobby…

Proszę się nie obrażać, ale mam dostatecznie dużo powodów, żeby tak mówić, łącznie z tym, że byłem sekowany w wywiadach prasowych różnych kancelarii z powodu tego stanowiska.

W związku z tym, jeżeli rzeczywiście położymy na wadze wartość zdrowia Polaków – badania Zatońskiego z klasycznymi papierosami pokazały, o co walczymy, i to, o czym mówił teraz pan minister – walczymy o stop dla dostępu dla dzieci w szkołach… Państwo już na przystankach autobusowych i tramwajowych widzą kompletne bzdury na bilbordach, tak silną promocję. Nas to i irytuje, i kompromituje.

Podsumowuję – zwracam się do wszystkich państwa, do wszystkich posłów, żebyśmy nadrobili to, czego w roku ubiegłym nie udało się osiągnąć i w sposób jednoznaczny (powtarzam: jednoznaczny) wsparli decyzję ministra Radziwiłła. W tej sprawie my, nie tylko lekarze (mówię to także w imieniu towarzystwa kardio-torakochirurgów jako prezes elekt, a więc tego towarzystwa, które odpowiada za skutki w postaci raka oskrzeli, nie tylko polskiego, ale i brytyjskiego i każdego innego) uważamy, że to jest śmierć, która ma ładne opakowanie (chodzi o elektroniczne papierosy), ale jest równie groźna. Jednak w całym tym działaniu, o którym być może państwo za chwilę usłyszą, jest pieniądz i potężne lobby, z którym trudno się walczy.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Poseł Marian Zembala (PO):

Tak samo, tak jest. Prawie tak samo.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Zatem, zadaniem Komisji jest przepracowanie projektu ustawy i poparcie projektu ustawy lub zmiana tego projektu – pozostaniemy w tej formule. W związku z tym, dokończę to, o czym zacząłem mówić.

Propozycja jest taka, by powołać podkomisję, która (panie pośle, jeśli mogę prosić…) zapozna się z opinią (po raz wtóry podkreślę) strony społecznej i spotka się minimum dwukrotnie – a jeśli będzie taka potrzeba to, oczywiście, więcej razy. W międzyczasie ja i przewodniczący Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi zwrócimy się do marszałka Sejmu z prośbą o wyjaśnienie tej rozbieżności terminowej i ewentualne przedłużenie ostatecznego terminu złożenia sprawozdania z prac komisji, dlatego, że uznaję, iż tak szybkie tempo pracy nad tak dużą ustawą powinno jednak skutkować jakimś kompromisem odnośnie do ostatecznego terminu sprawozdania, tym bardziej, że okres notyfikacyjny mija 30 czerwca.

Panie pośle, już udzielam głosu, chciałbym tylko jeszcze raz dopytać, czy jest sprzeciw wobec takiej propozycji procedowania?

Jest sprzeciw.

Bardzo proszę, pan przewodniczący Latos i pani przewodnicząca Kopcińska.

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Panie przewodniczący, nie tyle sprzeciw, ile doprecyzowanie, ponieważ jednak posiedzenia komisji są protokołowane.

Uczuliłbym na to pana przewodniczącego (ja rozumiem, że tutaj nie było żadnej złej woli), że podkomisja będzie samodzielna wraz z jej przewodniczącym i to podkomisja będzie decydować, czy spotka się dwa razy, pięć razy, ile będzie chciała. My nie możemy, jako prezydia komisji, czy jak teraz pan przewodniczący, narzucać tego scenariusza, chociaż przyznaję, że w roboczej dyskusji rzeczywiście uznaliśmy, że dobrym pomysłem będzie jedno spotkanie szeroko otwarte a później – jedno spotkanie lub więcej spotkań roboczych.

Tylko tyle chciałem doprecyzować, ponieważ jest to protokołowane, żeby nie było żadnej wątpliwości, żeby ktoś później nie zgłaszał zastrzeżeń, że procedowanie jest inne niż pan to ogłosił. O tym będzie decydować podkomisja.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

OK, innego zamiaru nie miałem.

Przedstawiłem propozycję pracy w podkomisji uznając głos strony społecznej, która jeszcze raz chciałaby przedstawić swoją opinię w tej sprawie, co trzeba uszanować, dlatego podniosłem tę sprawę.

Pani przewodnicząca Kopcińska.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Ja również chciałam wpisać się w głos mojego przedmówcy – podkomisje pracują niezależnie, myślę, że zarówno posłowie, jak i wszyscy zaproszeni goście jakością debaty zadecydują o tym, ile tych posiedzeń będzie. Natomiast, dużą niestosownością byłoby, gdybyśmy ich liczbę narzucali z góry.

Tylko tyle, dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dlatego wyraźnie podkreślałem, że podkomisja spotka się tyle razy, ile będzie uznawać za stosowne.

Otwieram debatę.

Jeśli państwo chcą w tej chwili zadać jakieś pytanie to proszę bardzo. Podkreślam, że dalsze prace będą toczyć się w podkomisji, jeśli państwo nie wniosą sprzeciwu.

Czy ktoś z państwa chce zabrać głos w tej chwili?

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Bernadeta Krynicka (PiS):

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, panie ministrze, bardzo się cieszę, że w projekcie ustawy zostały uwzględnione e-papierosy, bo obecnie nie ma przepisów określających zasady, na jakich może odbywać się sprzedaż papierosów elektronicznych. Nie są one wyrobami tytoniowymi w rozumieniu ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych.

Chciałabym podkreślić (jak już wcześniej było tu powiedziane), że łatwa dostępność to ogromny problem, szczególnie w odniesieniu do dzieci i młodzieży. W tej chwili mamy ponad milion e-palaczy. Bardzo więc się cieszę, że e-papierosy zostały potraktowane jak normalne papierosy, bo wzrosła by liczba dzieci uzależnionych od papierosów. W tej chwili jest to nagminny proceder w szkołach podstawowych i gimnazjalnych…

Oczywiście, że tak.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Bardzo dziękuję.

Czy ktoś z państwa chce jeszcze zabrać głos na tym etapie procedowania?

Pan przewodniczący Latos.

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Ja krótko.

Mam tylko pytanie do pana ministra, chodzi o pewne kwestie, również formalne.

Jesteśmy na etapie notyfikacji, czy po notyfikacji. Mamy trzymiesięczny okres powstrzymania się od procedury legislacyjnej, zgodnie z tym, co otrzymaliśmy w druku nr 432. Natomiast, panie ministrze, chciałbym zapytać o okres wcześniejszy i uzgodnienia międzyresortowe. W zasadzie jest to kwestia formalna, bo skoro druk tu jest, to przez takie uzgodnienia przeszedł. Chciałbym jednak o to dopytać, żeby nie było wątpliwości odnośnie do ewentualnych późniejszych sporów pomiędzy resortami dotyczących takiego a nie innego kształtu tej ustawy.

Jednocześnie chciałbym prosić, już oficjalnie, o stosowne dokumenty, które wymagają jeszcze ewentualnego przejrzenia w czasie prac podkomisji, uwagi różnych resortów, jeśli takie są. O to też proszę.

I ostatnia sprawa.

Pan wspominał o tej szkodliwości nie tylko z punktu widzenia i perspektywy lekarza, ale również, biorąc pod uwagę pewne uwarunkowania ekonomiczne. Gdyby pan był uprzejmy to powiedzieć, bo jeżeli nawet wchodzi się na pozycje czysto ekonomiczne

w tej sprawie, to warto podkreślić i pokazać, jakiego rzędu są koszty wynikające z chorób odtytoniowych.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Bardzo proszę, rząd.

Minister zdrowia Konstanty Radziwiłł:

Panie przewodniczący, dziękuję za to pytanie.

Jak słusznie zauważył pan przewodniczący Latos, projekt ma charakter rządowy, więc jest uzgodniony przez Radę Ministrów. Taką sprawą, którą warto zaznaczyć, jest kwestia daty wejścia w życie przepisów dotyczących wprowadzania wyrobów tytoniowych na rynek. Można powiedzieć, że w jakimś sensie po uzgodnieniach, głównie z resortem rolnictwa i rozwoju wsi, a także z innymi resortami gospodarczymi, proponujemy przepis (z góry zapowiadam a myślę, że większość z państwa zdaje sobie z tego sprawę), który jest niezgodny z dyrektywą, ponieważ dyrektywa mówi, że implementacja powinna nastąpić z dniem 20 maja bieżącego roku i niezależnie od tego, że prace w ogóle troszkę się przedłużają, nie proponujemy terminu wejścia w życie wcześniejszej niż w lutym przyszłego roku. To jest założone z góry.

To jest w pewnym sensie – jak można powiedzieć – pewien rodzaj kompromisu praktycznego, ze względu na interesy producentów i dystrybutorów. Chodzi o to, żeby mieli oni przynajmniej kilka miesięcy na to, żeby przygotować się czy przystosować maszyny, drukować paczki. To wszystko niewątpliwie wymaga jakichś inwestycji i przemian, które zajmują trochę czasu. Wprawdzie, z jednej strony, można powiedzieć, że polskie regulacje w tym zakresie nie wymagają zasadniczych zmian i dużych…

Powiem inaczej – polskie regulacje nie mogą wyjść daleko poza to, co jest w dyrektywie, więc właściwie, tak naprawdę, producenci pewnie mogliby tego przystosowania dokonać wcześniej. Jednak, żeby nie było żadnej wątpliwości, że jest na to czas (w końcu żyliśmy jakoś pod rządami dotychczasowych przepisów) zdecydowaliśmy się na to (również ze strony Ministerstwa Zdrowia, ale i rząd to przyjął), że ten jeden przepis będzie nie całkiem zgodny albo wprost niezgodny z dyrektywą, ale jednak dający szansę przemysłowi, żeby się dostosował.

Poproszę, żeby na pozostałe pytania, dotyczące między innymi skutków gospodarczych i na dalsze pytania, odpowiadał pan minister Jarosław Pinkas.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Bardzo dziękuję.

Panie przewodniczący, czy oczekuje pan dalszych odpowiedzi ze strony rządu, czy ta odpowiedź jest satysfakcjonująca?

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Niech pan minister odpowie na to pytanie.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MZ Jarosław Pinkas:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, koszty są gigantyczne, one są wręcz niewyobrażalne.

Szacujemy, że w ciągu najbliższych 20 lat, przy tej liczbie palaczy, którzy są w tej chwili w Polsce (chociaż mamy głęboką nadzieję, że dzięki implementacji tej dyrektywy uda się nam ograniczyć w istotny sposób liczbę osób palących) na samą opiekę zdrowotną w związku z paleniem tytoniu możemy wydać nawet 198 mld zł. Powtarzam: 198 mld zł. Przy czym, nie szacujemy jeszcze innych zagadnień ekonomicznych a mianowicie, zmniejszonej produktywności i utraconych lat życia z powodu przedwczesnych zgonów. To jest zupełnie oczywiste. W związku z tym, nie do oszacowania są w tej chwili globalne wydatki państwa. Natomiast, proszę pamiętać o tym, że roczne nakłady na opiekę zdrowotną, czy wydatki Narodowego Funduszu Zdrowia to około 67 mld zł. Czyli, zetkniemy się z gigantycznym problemem w ciągu najbliższych 20 lat.

Chcę jeszcze powiedzieć państwu, że mija w tej chwili dwudziesta rocznica wdrożenia ustawy antytytoniowej, która przyniosła niezmiernie spektakularne efekty – dwadzieścia lat temu 50% Polaków paliło papierosy a w tej chwil pali ich 30%. To spektakularny sukces. Mam nadzieję, że nasza dyrektywa przyniesie nam jednak efekt jeszcze bardziej istotny. Mianowicie, może mamy szansę na to, żeby w 2030 r., tak jak Finlandia, być krajem wolnym od tytoniu.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dziękuję.

Czy ktoś z państwa jeszcze chce zabrać głos?

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Krzysztof Szulowski (PiS):

Ja chciałbym zadać pytanie.

Oczywiście, wprowadzenie tej ustawy jest rzeczą oczywistą, jest to kwestia implementacji zaleceń dyrektywy. Natomiast, chciałbym powiedzieć o jednej sprawie, która już była poruszana na poprzednich posiedzeniach i zapewne będzie poruszana przez podkomisję. W jakim zakresie propozycje prawne zawarte w projekcie ustawy są bardziej restrykcyjne niż zalecenia dyrektywy unijnej?

Jeśli można by uzyskać odpowiedź…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MZ Jarosław Pinkas:

Nie jesteśmy bardziej restrykcyjni niż inne kraje – zakazujemy sprzedaży na odległość i zakazujemy sprzedaży osobom poniżej 18. roku życia.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie ministrze, czy wyłącznie w tym zakresie?

Podsekretarz stanu w MZ Jarosław Pinkas:

Zrównujemy także e-papierosy z papierosami standardowymi oraz papierosami innowacyjnymi i w związku z tym wszyscy palacze (bo są to palacze) będą musieli oddawać się nałogowi w specjalnych miejscach, w palarniach.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z pań i panów posłów chce jeszcze zadać pytanie?

Jeśli nie, zamykam pierwsze czytanie, przystępujemy do powołania podkomisji.

Chciałbym przedstawić państwu propozycję, aby podkomisja (bardzo proszę o ciszę na sali…) składała się z trzynastu osób. Według parytetów przyjętych w tej kadencji Sejmu, Prawo i Sprawiedliwość – siedem miejsc, Platforma Obywatelska – trzy miejsca, Kukiz'15 – jedno miejsce, Nowoczesna – jedno miejsce i PSL – jedno miejsce.

Nie słyszę sprzeciwu na sali.

Jeśli nie ma sprzeciwu to przystępujemy do zgłaszania kandydatur. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Chciałabym zgłosić kandydaturę pana posła Marka Rucińskiego…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

…Nowoczesna.

Bardzo proszę, pan przewodniczący Latos.

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Ja, w imieniu Prawa i Sprawiedliwości, zgłaszam następujące osoby: pani przewodnicząca Kopcińska, pan przewodniczący Sośnierz, pani poseł Kaczorowska, pani poseł Dziuk, pan poseł Szulowski, pan poseł Olszówka oraz ja.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Czyli, łącznie siedem osób. Czy tak?

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Tak, łącznie siedem osób.

Ja, czyli Tomasz Latos.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Pan poseł Pawłowicz?

Poseł Zbigniew Pawłowicz (PO):

Panie przewodniczący, chciałbym zgłosić z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska pana posła, ministra Mariana Zembalę.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

OK, ja zgłaszam panią poseł Małecką-Liberę i pana posła Dunina.

Kukiz'15.

Poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Kukiz'15 – Paweł Skutecki.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

PSL?

Poseł Mirosław Maliszewski (PSL):

Mirosław Maliszewski.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

OK, czyli mamy w tej chwili komplet.

Czy ktoś z państwa zgłasza sprzeciw lub chce zgłosić kolejne kandydatury?

Wobec braku sprzeciwu uznajemy skład podkomisji za przyjęty.

W związku z tym, że dopiero wystąpimy z przewodniczącym Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi do marszałka Sejmu z prośbą o wydłużenie ostatecznego terminu przedstawienia sprawozdania komisji, muszę powiedzieć i zaproponować, żeby zakończenie prac podkomisji (na dzisiaj) nastąpiło do dnia 9 maja tego roku, zaś – po odpowiedzi marszałka i, ewentualnej, korekcie terminu – wystąpimy z informacją do podkomisji o potencjalnej możliwości wydłużenia tego terminu. Musimy jednak zaczekać na odpowiedź marszałka.

Czy ktoś z państwa wnosi jakieś uwagi i prośby?

Jeśli nie, zamykam posiedzenie komisji i zwołuję posiedzenie podkomisji w celu ukonstytuowania się.